

Poradnik dla właścicieli zwierząt

Cudne, kochane i... porzucane!

Jakie cudne, jakie kochane, jakie puchate – zachwycamy się małymi kociętami i bezmyślnie zabieramy je do domu. Niebawem „pluszaki” robią się duże.

„Kocie zabaweczki” wyrastają, są mniej zabawne, niekiedy nawet przeszkadzają – ludzie wyrzucają je na osiedlowe ulice. Gdy mają szczęście, znajdują nowy, kochający dom. Jednak masa „kocich wyrzutek” ginie z głodu, chorób, pod kołami samochodów lub zamarza w zimie. Najsilniejsze z nich przeżywają, dziczeją i zaczynają egzystować na osiedlach jako zwierzęta wolno bytujące. Jednak i im do przetrwania potrzebna jest pomoc.

Brak jednoznacznych regulacji prawnych dotyczących egzystencji kotów w obrębie budynków komunalnych i spółdzielczych powoduje dowolność interpretacji, która skutkuje aktami okrucieństwa wobec zwierząt ze strony mieszkańców oraz bezdusznymi decyzjami urzędników, np. o zamykaniu okienek piwnicznych czy likwidowaniu postawionych na ich terenie kocich bud. Na porządku dziennym jest też szykanowanie osób do-

karmiących koty przez współmieszkańców oraz przedstawicieli administracji czy innych urzędów. Na szczęście dla zwierząt, są wrażliwi ludzie, którzy mimo przeciwności starają się ulżyć ich losowi – dokarmiają je, starają się zabezpieczyć im prowizoryczny „dach nad głową”. Najczęściej to renciści i emeryci, ludzie, którzy sami mają niewiele, ale potrafią się dzielić.

Najtrudniej zmienić postawy ludzkie – to wyraźnie widać w naszym mieście. Z pewną zażyłością czyta się artykuły o władzach Trójmiasta, które stawiają estetyczne kocie budy na terenach swoich osiedli. W Gorzowie nie ma takich inicjatyw. Tak wiele mówi się o konieczności kształtowania prawidłowych postaw młodego pokolenia, a przecież można zacząć od ochrony bezdomnych zwierząt. Rozumieją to dyrektorzy placówek oświatowych, włączając się wraz z wychowankami do akcji pomocy



Ustawa o ochronie zwierząt: „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”

gorzowskiemu schronisku. Jednak dla praktycznych efektów są potrzebne kompleksowe działania wielu sprzymierzonych instytucji z terenu miasta. Ważne jest poparcie prezydenta, rady miasta i administracji osiedli.

Przy odrobinie dobrej woli każdej ze stron poprawi się sytuacja bezdomnych zwierząt w naszym mieście. Bardzo liczy na to Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami działające od lat na terenie Gorzowa.

TOZ wspólnie z gorzowskim schroniskiem „Azorek” prosi placówki oświatowe zainteresowane ochroną i poszanowaniem zwierząt o zgłoszenia pod nr tel. 600 767 004 lub 722 255 846.

oprac: ao